Nᴿᴿ 80

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 *Lipca v. s.* 1827 *Roku.*

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 11 lipca.

(z Monitora Warszawskiego).

JW. *Opoczynin*, Łowczy dworu J. C. M., wracając z Drezna, przybył do Warszawy.

— W dniu 7 b. m. zszedł z tego świata ś. p. Franciszek *Paczkowski*, były Pułkownik z półku grenadyerów gwardyi woysk polskich, kawaler orderów: Krzyża woyskowego, ś. Anny i Legii honor., z powszechnym żalem familii i przyjacioł. Zwłoki jego w dniu 9 b. m., o godzinie 5 z południa, na cmentarz powązkowski przeprowadzone zostały.

— Autor gramatyki polskiey dla Niemców, doktor teologii, senior unii ewangelickiey w W. X. Poznańskiém, Jan Ludwik *Casius*, zszedł z tego świata w Lesznie, dnia 22 kwietnia, przeżywszy lat 83.

— W W. Xięstwie Poznańskiém, w powiatach międzyrzeckim, międzychockim, poznańskim, oborskim i babimostskim, pokazało się mnóstwo szarańczy. Wszędzie przedsiębiorą potrzebne środki do wygubienia tego szkodliwego owadu.

— Dnia 12 —

(z Gazety Warszawskiey.)

Królewski Uniwersytet przy zakończeniu kursów rocznych, odbędzie publiczne posiedzenie, pamięci uczonych Mężów, a mianowicie Polaków poświęcone, w porządku następującym: Dnia 14 lipca b. r., to jest w sobotę, o godzinie pół do 10 zrana, odprawi się msza ś. w Kościele PP. *Wizytek*, po tey nastąpi posiedzenie w sali przeznaczoney na uroczystości Akademickie, gdzie Professor i Dziekan *Bentkowski* czytać będzie uczony żywot X. *Skrzetuskiego*, i rozdane będą nagrody młodzieży Akademickiey za naylepsze rozprawy. Po czém odśpiewane będzie *Te Deum* w Kościele PP. *Wizytek*.

W *Kazimierzu* nad *Wisłą*, mieście powiatowém Wojew. Lubelskiego, spalił się klasztor i kościół XX. Reformatów. Doszła także smutna wiadomość, iż niedawno miasto *Terespol* nad *Bugiem* prawie całkowicie pogorzało.

Dwa statki parowe, przez W. *Wolickiego* z Anglii sprowadzone, przybyły do *Gdańska* z banderą Rossyyską, na którey jest umieszczony Orzeł Polski. Jeden z tych statków, zwany *Xiążę Xawery*, z zupełnym aparatem na siłę koni 40, jest przeznaczony do podróży na morzu; drugi *Victory* zwany, budowany płasko, ma bydź holowany do *Warszawy*, jest on także w maszynę na siłę koni 60 opatrzony, nie ma przecież kotła, który jako uszkodzony w Anglii zostawiono. A że statki parowe są nowém zjawiskiem dla miasta *Gdańska*, przeto Konsul Jeneralny Rossyyski, Radca Kollegialny W. *Makarowicz*, chcąc zrobić przyjemność mieszkańcom, sprosił na dzień 29 czerwca na pokład tych statków pierwsze osoby stanu woyskowego i cywilnego, i dwieście pięćdziesiąt osób oboyey płci, przyjął wspaniałą ucztą na pokładzie *Victory*. Po obeyrzeniu obok będącego statku *Xiążę Xawery*, posunął się tenże statek na przód dla przysposobienia pary, a będąc przygotowanym do działania (co 40 minut trwało) postąpił od mieysca *Lege an* zwanego, ciągnąc za sobą statek *Victory* z gośćmi będącemi. Wystrzał z dział rozpoczął spacer. Lud mnogi brzegi *Wisły* okrywający, dał oznaki zadowolenia przez trzykrotne hura, na pokładzie zaś samym, spełniano toasty za zdrowie N. Cesarza Wszech Rossyy Króla Polskiego, N. Króla Pruskiego i Ich Wysokiey Rodziny, oraz za pomyślność handlu *Gdańska*. Pod fortecą *Weichselmünde* zatrzymano *Victory* na kotwicy i obrócono go ku *Gdańskowi*; statek zaś *Xiążę Xawery*, zrobiwszy poważny obrót, mijając statek *Viktory*, przyczepił go do siebie i dawszy drugą salwę, odprowadził na mieysce zkąd wypłynął. Cały ten spacer trwał od godziny 7 do pół do 9tey w wieczór, z zadowoleniem tak gości na statku będących, jako i zgromadzonych widzów na brzegu. Mnóstwo czołn napełnionych ciekawemi, przyczepionych do statku *Victory*, przyczyniło się do upiękrzenia widoku na wodzie, a znaczna liczba postępujących na brzegu pojazdów, do upiękrzenia tychże brzegów. Pogoda także sprzyjała, a wiatr pomyślny rozdymając żagle okrętów mijających statki parowe, wzbogacił piękność tego obrazu.

Kurs listow zastawnych.
Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Za sto złotych w listach zastawnych bez dwóch kuponów, białych,

Przedający żądają . . .	zł. 79 gr.		22½
Kupujący ofiarują . . .	— 79 —	—	—
Istotnie przedano 79 gr. 15 do	79 —		22½

w *Warszawie* dnia 12 lipca 1827 roku.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Francya.

Paryż dnia 25 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

Birża Paryzka w sobotę d. 23. — Pięć od sta, 102 fr. 35. — Trzy od sta, 71 fr. 15. — Akcye bankowe, 2,037 fr. 50. — Pożyczka Królewsko hiszpańska, 59½. — Pożyczka haytańska, 676 fr. 25.

— Na posiedzeniu d. 18, izba parów rozpoczęła powszechne roztrząsanie projektu do prawa, względem oznaczenia podziału dochodów i rozchodów na r. 1828.

Wetując przeciwko budżetowi, Vice-Hrabia *Chateaubriand* miał z tey okoliczności mowę dosyć długą, z którey naycelnieyszych wyjątków udzielamy naszym czytelnikom.

„Mości Panowie, rzekł przy zaczęciu, musiałem zrobić na sobie wysiłek, dla ukazania się na tey trybunie. Izba dziedziczna, znacznie uszczuplona przez oddalenie się wielkiey liczby swoich członków, izba elekcyyna całkiem prawie nieprzytomna; uwaga zmordowana przeszło sześcio-miesięcznem posiedzeniem; są to okoliczności nie czyniące żadney słuszney nadziei pożądanego skutku dla mówcy głos zabierającego. Zresztą surowe i żywe prawdy zle trafiają w chwili, kiedy umysły oziębione, mało są do ich słuchania skłonne. W połowie posiedzenia, kiedy każdy jest na swojém mieyscu, kiedy polemika cały swój rozwija zapał, czyto para, czy deputowanego, otoczonego swoiemi nieprzyjaciołmi, argumenta są przyymowane i rozwijane; czego sam dobrze nie dowiodł, drudzy dowodzą lepiey od niego; lecz ku końco-

wi posiedzenia, mówca, sam tylko podnoszący swóy głos z trybuny, podobnym jest do kanoniera, który wystrzela ostatni raz z działa, kiedy się bitwa skończyła.

„Nakoniec, MPP. jakiż móy zamiar? Skłonić was do odrzucenia budżetu; korzystam z czasu. Co rok budżet późno następuje i dla tego nie może bydź należycie rozważony: uskarżamy się na to, a niemniey jednak pozwalamy na coroczny tysiąc milionów. Może to nie jest tak dobrze, jak bydź powinno, lecz przynaymniey tak, jak się dzieje.

„Zresztą, bywa taki zbieg interessów, w którym, pomiędzy ludźmi, nawet niepochwalającymi systematu administracyi, brak ufności wydaje tenże skutek, co i zbytek zaufania: czują oni, że kwestya nie należy do podanego prawa; mało wtedy ważą, czy to prawo będzie roztrząsane lub nie; albo się oddalają, albo się zrzekają wotów przeczących, które mają za przekorę, za małą sprzeczkę w ważnym przedmiocie. Złe posunięte do pewnego punktu, podobnie jak dobre, gdy stanie u szczytu, obala oppozycyą. Nie znam straszliwszego symptomatu, nad to zezwolenie na wszystko, kiedy nie można niczemu się oprzeć.

„Teraz, szanowni parowie, uważaycie mię jako wiernego adnotatora, który ma wam wystawić skróconą historyą posiedzenia, złożyć przed waszemi oczyma obraz przeszłości, usiłując razem podnieść koniec zasłony, za którą ukrywa się przyszłość."

Uczyniwszy zwrót do popełnioney, zdaniem jego, omyłki, przez utworzenie 3 od sta, tudzież do okropnego ducha, który opanował administracyą od czasu owey omyłki, i który ją zniewolił, do okazywania się nayzaciętszą nieprzyjaciółką wolności druku, broniąc ją wprzódy z takim zapałem, do prześladowania naylepszych sług królewskich, „Zważcie, MPP. rzekł, co się działo od rozpoczęcia teraźnieyszego posiedzenia; osądźcie czy podobna głosować z pewnością za budżetem, czy moc rzeczy nie nakazuje, przeciwnie, chwytać się środka konstytucyynego, w waszém zostającego ręku, chwytać się go, mówię, dla skłonienia administracyi do zmodyfikowania jego systematu."

Szanowny mówca wchodzi tu w szczegóły, wniesienia i cofnienia prawa względem druku, smutnego wypadku na polu Marsowém i jego skutków, stanu finansów, okazujących istotne *deficit*, jako też zatamowania handlu; a przechodząc nareszcie do projektów przypisywanych ministeryum, roztrząsa naprzód projekt ustanowienia cenzury, przytacza słowa PP. *de Villele* i *de Corbiere*, kiedy go zbijali w r. 1817, i daje poznać, że cenzura, dla samego ministeryum przyniosła nierównie cięższe szkody, aniżeli wolność druku.

Przystępując do projektu nowego kreowania parów, zacny mówca tak się tłumaczy:

„Przypominacie sobie Panowie, kiedy liczna nominacya parów zdarzyła się w inney epoce, jeden z waszych kollegów, równie odważny na tey trybunie, jak był i w *Quiberon*, szanowny wicehrabia, któregoście niedawno słyszeli wymowną pochwałę pogrzebową, proponował wam pokorny adres do Króla, celem uproszenia wyboru innych ministrów.

„Czémże w istocie byłoby zgromadzenie, w którémby dla przeprowadzenia praw nayzgubnieyszych, następne ministerya mogły na przemiany, wedle swoich namiętności, interessów i systematów wprowadzać nowych parów?

„Kiedyżby był koniec tym kreacyom? bądź dla praw po części już roztrząsanych, bądź też dla prostych odmian! Nie byłyżby one podobne do kommissyy przeciwnych sprawom, jak niegdyś mianowano kommissye przeciwne ludziom?

„Lecz w przypadku nawet, kiedy zamierzano stłumić, pośród tey dostoyney izby, pierwszą z naszych swobod, czyliżby się nie zawiedziono? Czyliżby nowi parowie mieli tego ducha roztropności, za który się im wprzódy jeszcze składają dzięki? Przyjętożby na siebie odpowiedzialność, którąby chciano włożyć na nich? Czyliżby dozwolili zostawić na sobie podeyrzenie, że kosztem swobod Francyi, zakupili pierwszą dostoyność w Monarchii? W reszcie, śmiém utrzymywać, że jeśliby podobne projekta mogły kiedy przyyść do skutku, zacni moi teraźnieysi kolledzy, ci, których, na nieszczęście, nie mogę teraz dzielić opinii, odbiegliby chorągwi ministrów; honor, przywróciłby nam większość, któreyby pozbawić nas chciało pogwałcenie.

„I czemużby grać miano w tę grę straszliwą? dla otrzymania skutku w jednem prawie! Skutku bardzo krótkotrwałego, bo nareszcie, nie można powiedzieć, ażeby wszyscy nowo-mianowani parowie wotowali wiecznie z ministeryum, które samo nie jest wieczném. Dla tryumfu więc tylko chwilowego, plamionoby na zawsze jeden z pierwszych elementów ustawy; dla jednogodzinney potrzeby dla jednodzienney dumy, poświęcanoby przyszłość.

„Są środki przeciwko cenzurze; podkopcież instytucyą parostwa, gdzie się znaydzie środek?

„Przypuśćie, ażeby nas sześćdziesięciu parów odesłano do następnego posiedzenia, dla wprowadzenia projektu przeciwko wolności druku: już tedy ten projekt w prawo zamieniony. W rok, czy we dwa lata poźniey, mnieysza oto! nastaje inne ministeryum, i znayduje, że prawo, zwane zbawczém dla Francyi, przyprawia ją owszem o niebezpieczeństwo: co prędzey więc sześćdziesięciu parów, dla przerobienia dzieła sześćdziesięciu pierwszych. To drugie ministeryum upada; nastaje trzecie opiniy przeciwnych: daleyże znowu sześćdziesięciu parów, dla przywrócenia wszystkiego do porządku. Czwarte.... Przestaję na tém, Mości Panowie, bo czyż śmieszność takiego trybu, wymaga dłuższych dowodów?"

Mówca okazuje, że gdy to wszystko, co powiedział za izbą parów, stosuje w odpowiedney mierze do sądu parów, tedy ministrom możnym a wykraczającym, byłoby wolno pomnażać liczbę sędziów tego sądu naywyższego, zapewnić ich kwietacyą, gdyby zostali oskarżeni przez izbę elekcyyną, a tym sposobem znosić ich odpowiedzialność.

„Lecz, powie kto, czyliż izba dziedziczna nie może bydź powiększoną? Izba lordów, w Anglii, czyliż nie jest liczenieyszą w stosunku do ludności?" Mówca porównywa tu parowstwo Francyi z parostwem Wielkiey Brytanii, i przypomina, że parowie angielscy, którzy wywodzą swoję władzę od prawa normandzkiego, okazują własność gruntową, co bynaymniey nie jest względem parów Francyi; biorą ją początkowie od przywłaszczenia i zaborów, jak drobni niegdyś pankowie feudalni.

„Wy, Panowie, daley mówi szanowny mówca, wyście nic nieprzywłaszczyli, jesteście ciałem arystokratyczném, utworzoném dla utrzymania równowagi pomiędzy powagą tronu a narodem; powstaliście nie z dokonanego faktum, nie z posiadłości, nie z waszey osobistey władzy, lecz z kombinacyi polityczney, z woli do was nienależącey, wyjąwszy tylko wasze własności terrytoryalne. Wystawiacie zasadę raczey, aniżeli interes; pod tym względem, ograniczenie waszey liczby jest prawie konieczną potrzebą, dla powiększenia wartości instytucyi, którey jeszcze czas nie uświęcił.

„Możecie, bez wątpienia, bydź powiększonymi w liczbie, lecz powoli, lecz z umiarkowaniem, jeżeli parostwo ma bydź instytucyą pożyteczną, a nieszkodliwą dla kraju.

„To jest co do zasady, teraz co do historyi.

„Liczba parów w Anglii, czy zawsze była taką, jaką jest dzisia? Osądźcie, Panowie.

„W roku 1215, dwunastu biskupów i dwudziestu ośmiu tylko baronów są świadkami przyjęcia wielkiey ustawy. — W 1265, parlament nazwany *Leicester*, w którym postrzega się pierwszy wzór podziału parlamentu na dwie izby, ma tylko 5 hrabiów i 18 baronów. — W 1377, jeden xiążę, trzynastu hrabiów, czterdziestu siedmiu baronów, biskupi, dwudziestu dwóch opatów i dwóch przeorów, składa całą izbę wyższą. — W 1539, po reformie religiyney, znaydziecie ledwo 41 lordów

tymczasowych, 20 lordów duchownych, w ogóle 61 parów.

„Tak więc, Mości Panowie, przez trzy wieki, od 1215 do 1539, parostwo angielskie składało się tylko z 80 do 100 parów, a potrzeba było drugich trzech wieków, nim przyszło do liczby, w którey dziś je widzimy. A myż, mielibyśmy tworzyć w ciągu lat sześciu tyle parostw, ile Anglicy w przeciągu sześciu wieków?

„Mam wotować, mówi daley zacny par, przeciwko budżetowi. Jeśliby izba uczyniła toż samo, w kilka dni wszystko byłoby ukończone. Albo by ministrowie zmienili postępowanie, albo by się musieli oddalić: zastosowanie wielkiego środka konstytucyynego, rozwiązałoby to z łatwością, co czas gwałtownie obalić może. Wstępując na tę trybunę, nie pochlebiałem sobie ani na chwilę otrzymania podobnego skutku moich usiłowań; miałem przeto tylko na celu, dopełnić powinności.”

Złożywszy podziękowanie ministrowi spraw kościelnych za tolerancyą jego opiniy politycznych; ministrowi marynarki, za jego ludzkie instrukcye dla naczelników eskadr francuzkich na wschodzie; ministrowi spraw zagranicznych, za pogłoski o traktacie sprzyjającym wybawieniu narodu, szlachetny par tak kończy swą mowę:

„Mości Panowie! przyłączcie się do mnie dla uproszenia prędkiego zawarcia traktatu miłosierdzia: Nieszczęśliwi Hellenowie, stali się waszymi klientami, boście wy jedyne ciało polityczne w Europie, które okazało chęci politowania. Ale nie masz ani jedney chwili do stracenia; nowe jęki słyszeć się dają; nie pochodzą one z Peloponezu, gdzie już nie masz nikogo: lecz wznoszą się od brzegów Attyki. Opatrzność sprowadziła walkę pod mury miasta *magna parens virum!* jak gdyby chcąc dać tego wielkiego świadka, temu wielkiemu usiłowaniu, passującey się chwały, z potęgą prostego imienia, przeciwko barbarzyńcom trzech części świata.

„Lecz Ateny chrześcijańskie, zbyt długo opuszczone przez chrześcijan, owa matka cywilizacyi zdradzona przez samę cywilizacyą, czyliż nie upadnie wprzódy, nim się jey da pomoc? Cios, który może zgnębić Grecyą dzisieyszą, może razem zniszczyć cokolwiek pozostało z Grecyi starożytney. Taż sama explozya, któraby wyniosła na powietrze bohatyrską osadę Akropolis, rozproszyłaby gruzy świątyni Minerwy: pamiętne przeznaczenie! Ostatnie tchnienie wolności Grecyi, miałożby bydź przywiązane do ostatnich szczątków dzieł jey wielkich? Czyliż napisano, że z niemi razem zniknie?”

Na posiedzeniu d. 19, margrabia *de Lally* odpowiedział przezacnemu wicehrabiemu, mową, z którey oto są celnieysze wyjątki:

„Tożto w ninieyszém położeniu Francyi i Europy, kiedy hasło woyny grzmi głucho tam, gdzie się nie rozlega z łoskotem; kiedy wszystkie gabinety chrześciańskie, ledwie może jeszcze mają chwil kilka do uchronienia Królów, Monarchów, którym służą, i narodów którymi rządzą, od nayokropnieyszych klęsk w czasie obecnym, a straszney dopowiedzialności na przyszłość, w tenczasże to proponują usunąć prawo finansowe, przyjęte przez drogą izbę, do którey właściwie należy, to jest wysuszyć skarb, odrętwić nasze woyska i floty, słowem: przerwać w jednym dniu wszystkie służby publiczne? Jak bydź może, aby to był tenże sam głos, uderzający w trąbę tego powszechnego nieładu, i odzywający się górnemi tony za owemi smutnemi szczątkami narodu bohaterów i męczenników, dziś schylonych i niemających już siły potykania się pod kindżałem muzułmańskim?

„Jak może ten świetny rozbita, bez wahania się wystawiać swoich współobywateli na igrzysko burz? jeżeli był niesłusznie raniony, czyliż taka jest przyczyna do pamiętania o tém zawsze, i do proponowania, nie obeyrzawszy wprzódy następstw, takiego środka, który ugodzić może kray pociskiem śmiertelnym? Propozycya ta, bez wątpienia, będzie cofnioną, skoro jey aktor, z większą nad nią zastanowi się spokoynością. Zwycięzca swoich spółzawodników w niejednym zawodzie, nie da się zwyciężyć nikomu w prawości, w miłości dobra publicznego. Nie zechce, aby go poszlakowano o podawanie środków, na któreby się wzdrygnęła jego szlachetna dusza. Kilka argumentów znalazło się na poparcie propozycyi; lecz jakże te łatwo zatarte zostały energiczném domówieniem, które zakończyło mowę! Wymagano pomocy dla Grecyi: Ach! niechże się otworzy krucyata za tą świętą sprawą, a jeżeli móy wiek wzbroni mi na nią pospieszyć, znaydę jeszcze dosyć siły, ażebym został zaniesiony, i dosyć głosu dla zagrzania do tego, czego już ręka moja nie zdołałaby dokazać:

Non adeo effoetae languent in corpore vires ....
Tyrtaeusque mares animos in proelia cogit.

„Lecz jakże wesprzeć Grecyą, kiedy nie mamy ani ludzi, ani okrętów, ani pieniędzy? a jakże to wszystko mieć będziemy, jeżeli prawo finansowe zostało cofnione? Przytoczono Anglią dla dowiedzenia, że zniesienie podatków jest środkiem konstytucyynym do wynagrodzenia szkód. Tam bez wątpienia, przyjętą jest ta dawna maxyma, że pretensye i podatki społem z sobą idą, lecz jakież pretensye i podatki? Czy to są pretensye mylne i niezadeterminowane? czy to są podatki bez których się obeyść nie może część żywotna Państwa? Jedyny przykład, który sobie szanowny par przypomina, podobnego odrzucenia, zdarzonego w Anglii, sięga roku 1628, i odnosi się do pamiętney petycyi względem praw na bezpieczeństwo osób i bezpieczeństwo własności. Wszelkie inne tego rodzaju odrzucenia nastąpiły za bytu parlamentu, w zupełnem powstaniu przeciwko Monarsze i konstytucyi krajowey. Przytaczane teraz szkody mająż ważność owych, które wówczas zdeterminowały parlament angielski? Bezpieczeństwo osób, bezpieczeństwo własności, byłoż kiedy lepiey zaręczone, bardziey nietknięte, jak dziś we Francyi? O cóż idzie? Przywodzą: 1) Faktum przeszłe, które żadnych nie zostawiło śladów; 2) domysły błędne, które się podobało utworzyć; 3) złowrogie zapowiedzenia, które prorokują. Co do pierwszego punktu, prawo było wnoszone, zostało cofnięte, szkody więc już nie exystują.

Obawiają się na przyszłość cenzury i nowey kreacyi parów. Cenzura już nie jest *kwestyą prawności*, przywrócenie jey upoważnia prawo; lecz pozostała *kwestyą rostropności*, a ta kwestya nigdy ze zbytnim namysłem nie może bydź rozstrzygnioną: bo pomyłki wielkie miałyby następstwo. Z resztą: na przyszłem swojém posiedzeniu izby będą rozważały to, coby się w jedney chwili ukończyć mogło. Lecz tak domysłowa obawa nie może bydź powodem skłonienia izby do gwałtownego środka, który jey proponują. Co się tycze natłoku nowych parów, którym jey zagrażają, ten zaiste byłby wielkiém dla kraju nieszczęściem; lecz i razem byłby takim czynem nierozsądku, iż podobnego zamiaru nie można przypuścić ze strony administracyi, która owszem, otwarcie i prawnie go odrzuciła.

Mości Panowie, przyłączam się do przekleństw, tak słusznie przez szanownego wice-hrabiego wymierzonych, na *złe uorganizowane głowy i okropne wpływy*. Jeżelim dzielił jego obawy ztąd pochodzące, widzę też łatwo jak one mogłyby bydź pomnożone, lecz bynaymniey, jakby mogły bydź rozproszone przez odrzucenie prawa finansowego; a króciey mówiąc, nie doświadczam żadney z tych obaw. Nie, Niniwa nie będzie zburzoną, ani w dniach 40, ani we trzech łeciech, nie zgrzeszyła ona i nie zgrzeszy.

„Niniwa nie jest w żałobie. Widzi ona niezmierną większość swoich mieszkańców wierną, przywiązaną, szczęśliwą; i błogosławi swojego Króla; widzi swóy handel i przemysł kwitnącym; ulice jey okrywają się użytecznemi gmachami i okazałemi pomnikami; widzi ze wzgardą dymiące się głównie przygasłe, które naprózno do niey wrzucają: chce pozostać, zostanie wierną, szczęśliwą, przywiązaną.”

P. wicehrabia *Chateaubriand* prosi o wznowienie niektórych faktów. Nie złożył on w izbie formalney propozycyi odrzucenia budżetu. Osobista jego opinia jest taka, iż propozycya nie powinna bydź przyjętą, lecz musiał wyłożyć powody, które zdają mu się przeważać tę opinią; nie wyszedł przeto z granic roztrząsania parlamentowego. Do izby należy sądzić o przyczynach, które podał, a ze wszystkiego wnosić można, że sąd ten nie postawi prawa finansowego w takiém niebezpieczeństwie, iżby potrzeba było wielkich usiłowań, do uchronienia go potém: zacny więc opiniant może bydź zupełnie z tego względu spokoynym.

Paryż dnia 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Maubreuil* odwołał się d. 15 b. m. od wiadomego zapadłego nań wyroku sądu appellacyynego do sądu kassacyynego.

Sąd policyi poprawczey zaymował się d. 20 b. m. wiadomą sprawą rozruchów, wznieconych na prelekcyach Pana *Recamier*; wysłuchał przełożeń Barona *Sylwestra de Sacy*, zarządcy Kollegium Francuzkiego; Pana *Roche*, kommissarza policyi; Pana *Lavasseur*, zastępcy Prokuratora Królewskiego i Pana *Merilhou*, adwokata oskarżonych. Po rozważeniu wszystkiego zgodnie z wnioskiem Królewskiego Adwokata, uznał *Peyronneta*, *Colleta* i *Hardivilliersa* za winnych napaści publiczney, i każdego skazał na 5 dni aresztu i 15 franków kary pieniężney; *Colleya* zaś i *Vauchera* za winnych popełnionego gwałtu przeciw urzędnikom władzy publiczney, skazując ich na trzy miesiące więzienia; nakoniec *Couder* uznany za winnego poduszczania do buntu, które pociągnęło za sobą skutki, skazany został na 2 lata więzienia, i 5 lat dozoru policyynego.

Vice-Hrabia *Castelbajac*, jeneralny dyrektor ceł, stosownie do zawartego z Rządem Mexykańskim układu, ogłosił instrukcyą tyczącą się stosunków handlowych. Wyrażono w niey między innemi, iż okręty Mexykańskie mają bydź uważane zarówno jak okręty pod banderą północno-Amerykańską.

— *Dnia 28* —

Z powodu ustanowioney cenzury we Francyi na pisma peryodyczne, Monitor Paryzki utrzymuje, iż prawdziwa wolność druku dopiero teraz może zakwitnąć: bo skoro Nayjaśnieyszy Król Francyi nie zwątpił o dobrym rozumie mieszkańców, cierpiąc przez lat trzy wyuzdaną swawolę pism peryodycznych, tém bardziey teraz dozwoli wszelkiey wolności pisania, pod zbawienną tarczą cenzury. Jakoż możemy to widzieć, dodaje, z urządzenia cenzury, iż jey przeznaczeniem jest to tylko powściągać, co dotąd w oczach każdego rozsądnego człowieka było wstydliwem i niegodnem: a zatém prawdziwa wolność druku, uwolniona i oczyszczona od związku z nieprawą i rozwiązłą wolnością, pozostanie sama w tém większey mocy i świetle.— *Dziennik Gwiazda* zaś utrzymuje, iż cenzura nie tak przez Króla, jak przez pisma, zwane liberalnemi, ustanowioną została. Te pisma, mówi *Dziennik Gwiazda*, przepowiedziały nawet dzień i godzinę dekretu cenzury: bo ich sumnienie niespokoyne czuło dobrze potrzebę poprawy.

A n g l i a.

Londyn dnia 24 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Zdaje się, iż teraz oppozycya chce się połączyć w Izbie wyższey, i młody Par, jakim jest Vice Hrabia *Goderich*, doznaje trudności w walce przeciw tylu dawnym członkom rzeczoney Izby, którzy należą do oppozycyi. Wreszcie wiele to znaczy, iż na publiczney uczcie, daney d. 18 czerwca w *Liverpool*, nie tylko nie przyjęto z oklaskami toastu za zdrowie Xiążęcia *Wellingtona*, bohatera Angielskiego pod *Waterloo*, lecz je nawet istotnie opuszczono. Gazeta *Morning-Post* nie przestaje obwiniać ministeryum Pana *Canning* o Radykalizm.

Ustaje w tuteyszey stolicy zapał do malowań oryginalnych. Obrazy wystawujące Familią Świętą przez *Rubensa*, i zaślubienie *S. Katarzyny* przez *Tycyana*, za które przed kilku laty zapłacono po 3000 gineów, sprzedano niedawno pierwszy za 470 a drugie za 465 gineów.

— *Dnia 26 czerwca* —

W drodze podziemney pod *Tamizą*, nie pozostało już więcey nad 5 lub 6 stóp wody, i wkrótce dalsze roboty się rozpoczną. Ciekawość zaostrzona z przyczyny tego zdarzenia, jest bardzo mocna, i mieszkańcy *Londynu*, niecierpliwi skutku, jaki mieć będą środki, użyte przez P. *Brunel*, nawet wczoray jeszcze schodzili się tłumnie do *Rotherite*. Tratwa zanurzona w tym punkcie dna rzeki, gdzie się woda była przedarła, doskonałe odpowiada swemu celowi. Reszta wody mogłaby bydź wypompowana w kilku godzinach; a le P. *Brunel* już po kilkakroć oświadczył, że wcale, nie to stanowi naywiększą trudność, i że wszystko zależy od tęgości sztucznego gruntu dna rzeki i stopnia oporu, jaki będzie mógł stawić ciśnieniu wody. Składka po 5 funt. szterl. od akcyi, wniesiona na ostatniém zgromadzeniu przez dyrektorów, nadspodziewanie prędko uskuteczenioną została; nie wszyscy jednak dotąd jey dopełnili.

T u r c y a.

(z Monitora *Warszawskiego*).

Oto jest kapitulacya warowni ateńskiey:

Artykuł 1. Całe woysko załogi wyruszy z bronią i bagażami. Art. 2. Wszystkie rodziny ateńskie wyydą z warowni, bez broni, ale z rzeczami, mogą się udać do swoich mieszkań i wsi, dokąd Basza własności ich obowiązuje się powrócić, zaręczając ją im, podobnie jak życie. Basza obowiązuje się nadto, zabezpieczyć kobietom i dzieciom, pozostałym bez mężów i rodziców, środki do utrzymania, i wyznaczy im wieś na mieszkanie. Art. 3. Wszyscy muzułmani wszelkiego wieku i oboyey płci, znaydujący się w warowni, będą Baszy wydani. Art. 4. Woysko tureckie ustąpi z przestrzeni oddzielającey warownią do przylądku Colias, wyjąwszy ze stanowiska Filopapus. Art. 5. Trzey officerowie francuzcy i trzey officerówie Baszy, między którymi będzie się znaydował jego *Rostan-Agassi-Tszokador Aga* i trzey dowódzcy albańscy, których Grecy na zakładników żądali, odprowadzą kolumny aż do mieysca, w którém na okręty wsiądą, i pozostaną tam, dopóki woysko greckie nie odpłynie. Art. 6. Basza dostarczy 60 koni do przewiezienia chorych i ranionych. Art. 7. Warownia oddana będzie w teraźnieyszym stanie ze wszystkiemi znaydującemi się w niey zapasami broni, ammunicyi i żywności. Art. 8. Ponieważ się Basza dowiedział, że podłożone być mogą miny, przeto wyśle trzy zaufane osoby, które niezwłocznie po przyjęciu kapitulacyi mają bydź prowadzone do warowni. Art. 9. Ponieważ te trzy osoby uważane być mogą za zakładników w rękach Greków, przeto ci dadzą nawzajem trzy inne znakomite osoby, które powrócą po oddaniu warowni. Art. 10. Gdyby wpuszczone do warowni zaufane osoby Baszy, po przyjęciu kapitulacyi przy studniach, albo przy wieży, o uszkodzeniu jakiém, za pomocą min rządzoném, wiadomość powzięły, w takim razie kapitulacya ta będzie uważana za niebyłą. Art. 11. Niezwłócznie po przyjęciu tey kapitulacyi nastąpi umowa względem godziny, w którey wykonanie jey ma się rozpocząć. My podpisani dowódzcy w Akropolis, przyjęliśmy powyższą kapitulacyą w jey formie i treści. (Podpisano) *Phokas.— Zacharizas.— Lekas.— Vlachopulo.*— Pułkownik *Fabvier.— Kriesioti.— Gatzikojanni.— Eumorphopulo.— Mamuri.*

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 80.

Wilno dnia 8 Lipca o. s. 1827 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продаетсл съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе малолѣтныхъ дѣтей Надворнаго Совѣтника Волкова, Александра и Елизаветы Алексѣевыхъ Волковыхъ, состоящее Витебской Губерніи Велижскаго Повѣта въ Деревняхъ: Дмитровкѣ 22, Панковой 36, Холмахъ 23, Глиницѣ 17, Починкѣ 33, Пузановой 49, Балабоновой 41, Грязной 23 и Ехаловой изъ 29 - 23 а всего 267 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мѣсяца ноября первый 8, вторый 10, и третій 15 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видить въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Rada Opiekuńcza Sankt Petersburska Cesarskiego Domu wychowania nanieyszém ogłasza: iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek małoletnich dzieci Radcy dworu Wołkowa, Alexandra i Elżbiety Alexiejewych Wołkowych, położony w gubernii Witebskiey powiecie Wieliżskim, we wsiach Dmitrówce 22, Pankowie 36, Chołmach 23, Hlinice 17, Poczynkie 33, Puzanowie 49, Bałabanowie 41, Hraznie 23, i Jechałowie z 29 — 23, w ogóle płci męzkiey 267 dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku teraźnieyszego w miesiącu nowembrze: *pierwszy* dnia 8, *drugi* 10, a *trzeci* 15; Życzący kupić takowy majątek zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey w dniach powyższych w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ Ст-Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Поручика Николая Ивановича Костровскаго, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Гришневѣ дворовыхъ 5, въ деревняхъ: Бурновѣ 20, Бухаровѣ 20, Седяпинѣ 14, и Камнѣ за исключеніемъ одной 30, и того 89, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего назначены сроки торгамъ сего года ноября мца первый 8, вторый 10, и третій 15 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Rada Opiekuńcza Sankt Petersburska Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Porucznika Nikołaja Iwanowicza Kostrowskiego, położony w gubernii Witebskiey powiecie Newelskim przy wioseczce Hryszniewie dwornych dusz 5, we wsiach Burcowie 20, Bucharowie 20, Sediapini 14 i Kamnie po wyłączeniu jedney 30, w ogóle dusz płci mężkiey 89; zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku teraźnieyszego w miesiącu nowembrze, *pierwszy* dnia 8, *drugi* dnia 10, a *trzeci* 15; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w dniach powyższych w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

1 Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерства объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселенныхъ въ Слободско-Украинской Губерніи войскъ и прочихъ находящихся въ округѣ того поселенія, также Харьковскаго баталіона внутренней стражи съ жандармскою командою, и нѣкоторыхъ уѣздныхъ инвалидныхъ командъ, назначаются въ Слободско-Украинской Казенной Палатѣ торги въ будущемъ ноябрѣ мѣсяцѣ 1-й 2го, 2-й 5го и 3-й 10; и на переторжку 12, 15 и 16 числъ того ноября.

Количествоъ провіанта и овса и кондицій, на основаніи которыхъ должна производится поставка оныхъ, объявлены будутъ при торгахъ.

На вышеозначенные сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ залогами, какіе опредѣлены Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, а на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ обѣщаетъ, что желающимъ отдано будетъ на волю принять поставку продуктовъ, сколько кто можетъ по мѣрѣ его залоговъ; что платежъ денегъ чинимъ будетъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, что при пріемѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость и отнюдь не будутъ имѣть мѣста, не только притѣсненіе, но и само малѣйшее напрасное промедленіе.

Начальникъ Отдѣленія Бѣляевъ.
Столоначальникъ Захаровъ.

1 Prowiantski Departament Ministeryum woyny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa na żywność w następującym 1828 roku osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiey gubernii woysk i innych znaydujących się w okręgu tego osiedlenia, takoż Batalionu charkowskiego wewnętrzney straży z komendą żandarmow, i niektórych powiatowych komend inwalidów; naznaczają się w Słobodzko-Ukraińskiey Izbie Skarbowey targi w następującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci 10, a na dobicie targow dnia 12, 15 i 16 tegoż mca nowembra.

Ilość zaś prowiantu i owsa, i warunki, na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawiona zastanie przy targach.

Na wyżey naznaczone terminy wzywają się życzący do targow z ewikcyami, jakie są ustanowione Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatkow.

Nadto uprzednio Departament Prawiantski ogłasza: że życzącym będzie zostawiono do ich woli przyjąć dostawę produktów, ile kto może w miarę swojey ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez naymnieyszego zatrzymania i przewłóki; że pod-

czas przyjęcia dostawianych produktow, zachowana będzie nayścisleysza sprawiedliwość, i zgoła nie będą miały mieysca nietylko uciążliwość, lecz i naymnieysza daremna zwłóka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.
Naczelnik Stołu Zacharow.

---

1 Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерства объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселенныхъ въ Херсонской и Екатеринославской Губерніяхъ войскъ и прочихъ находящихся въ округѣ того поселенія, назначаются въ Херсонской и Кіевской Казенныхъ Палатахъ торги въ генварѣ мѣсяцѣ будущаго 1828 года: первой 17, второй 20 и третій 24, и на переторжку 26, 27 и 30 числъ того генваря.

Количествожъ провіанта и овса и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производится поставка оныхъ, объявлены будутъ при торгахъ.

На вышеозначенные сроки вызываются желающіе съ залогами, опредѣленными Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, и на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ обвѣщаетъ, что желающимъ предоставляется на волю, принять поставку въ такомъ количествѣ, въ какомъ кто самъ пожелаетъ и обезпечитъ исправность оной законными залогами, что платежъ денегъ чинимъ будетъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при пріемѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость и отнюдь не будутъ имѣть мѣста не только притѣсненіи, но и самомалѣйшее напрасное промедлѣніе. Начальникъ Отдѣленія Бѣляевъ.
Столоначальникъ Захаровъ.

---

1 Prowiantski Departament Ministeryum woyny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu na żywność w następującym 1828 roku osiedlonych w gubernii Chersońskiey i Ekaterynosławskiey woysk i innych znaydujących się w okręgu tego osiedlenia, naznaczają się w Izbach Skarbowych Chersońskiey i Kijowskiey targi w miesiącu januaryi następującego 1828 roku: pierwszy dnia 17, drugi 20 a trzeci 24, a na dobicie targow dnia 26, 27 i 30 tegoż mca januaryi.

Ilość prowiantu i owsa, i warunki, na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawiona zostanie przy targach.

Na wyżey naznaczone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, oznaczonemi Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatkow.

Nadto Departament prowiantski uprzednio ogłasza: że życzącym zostawiona będzie do ich woli przyjąć dostawę w takiey ilości, w jakiey kto sam zechce i zabezpieczy akuratność oney prawnemi ewikcyami; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez naymnieyszego zatrzymania i przewłoki, i że podczas przyjęcia dostawianych produktów, zachowana będzie nayścisleysza sprawiedliwość, i zgoła niebędą miały mieysca nietylko uciążliwość, lecz i naymnieysza daremna zwłóka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.
Naczelnik Stołu Zacharow.

---

2 Od Izby Skarbowey Wileńskiey ogłasza się, iż w niey w dniach 15, 18 i 19 bieżącego mca lipca będą się odbywać targi na reparacyą domu dworzaństwa, *Zamkową bramą* zowiącego się; do jakowych targow, życzący wziąć na siebie tę reparacyą ninieyszym wzywają się.

Sowietnik Kramer.
Naczelnik Stołu Jarocki.

PROCLAMA.

1. Demnach bei einem Wohledlen Rathe der Kayserlichen Stadt Riga die Bevollmächtigten der vormals auf Actien bestandenen Kergeraggeschen Zuckerfabrick, nämlich der Herr Bürgermeister J. G. Hielbig, der Herr Rittmeister Theodor Heinrich von Schröder, und der Kaufmann J. D. Drachenhauer, Aelteste der Schwarzenhäupter, um Erlaß eines Proclamatis in der Art gebeten; daß, da dieselben Kraft der ihnen ertheilten General Vollmacht durch den nunmehr gänzlich liquidirten Verkauf gedachter Fabrick, der zu derselben gehörigen Nebengebäude und der sämtlichen Fabrickgeräthschaften in den Stand gesetzt worden, das ihnen übertragene Geschäft gänzlich abzuschliessen, und dem zu folge jedem Interessenten gegen Einlieferung seiner rechtmässigen Documente, welche zugleich als allendliche Quittungen dienen, 105 R. S. M. per Actie gezalt werden sollen, sämtliche Interessenten aufgefordert würden, binnen 6 Monaten die ihnen zukommende Quote im Comptoir der Herren Hielbig et C. bei Strafe der Proclusion zu empfangen, ein Wohl-Edler Rath auch diesem Petito deferirt, und den Erlass sothanen Proclamatis einem Edlen Landvogteilichen Gerichte committirt, als werden von letztgedachter Behörde sämmtliche erwähnte Interessenten hiemit sub poena preclusi aufgefordert, binnen 6 Monaten a dato wird sein, den 9 December dieses Jahres die ihnen gebührende Quote von 105 R. S. M. per Actie gegen Einlieferung der desfallsigen Documente, in dem Comptoir der Herren J. G. Hielbig et C. in Empfang zu nehmen, widrigenfalls sie, nach Ablauf dieser Praeclusion Frist nicht weiter berücksichtigt werden sollen, in dem diese Verwaltung sodann gänzlich cessirn. Riga Rathshaus den 9 Juni 1827.

Ad mandatum
Baumgarten.

1. Na podaną do Błahoszlachetney Rady IMPERATORSKIEGO miasta Rygi, przez plenipotentów bywszey na akcyach ufundowaney w Kergeragge cukierney fabryki, to jest: WJP. J G. Hielbych Burmistrza, oraz WJP. Teodora Heinricha von Schroedera Rotmistrza, niemniey kupca J. D. Drachenhauera, starszynow kompanii głów czarnych (Szwarzhaeupter) o pozwolenie proclamacyi w następującym składzie „iż oni na mocy im wydaney jeneralney plenipotencyi, po sprzedaniu wspomnioney fabryki, do niey należącego zabudowania i wszystkich sprzętów, teraz wstanie będący, polecony im interes, zakończyć, i każdemu prawne dokumenta w ręku maiącemu interessentowi po wydaniu takowych, mieysce kwietacyi zastępujących papierow, 105 rubli sreb. ma za każdą akcyą zapłacić, zapozywają wszystkich interessujących w przeciągu 6ciu miesięcy należące quantum sub paena praeclusionis odebrać" prośbę, oraz ex Commisso spomnioney Rady, cytuje i zapozywa Szlachetny Ziemsko-Woytowski Sąd (Landfogtey-Gerycht) pomienionych interessentow, żeby wprzeciągu 6ciu miesięcy, a naydaley do 9 decembra roku bieżącego, należące quantum 105 rub. sr. w Kantorze J. G. Hielbycha i Comp. odebrali. Wprzeciwnym przypadku po upłynieniu terminu praeclusivi, na żadne pretensye wzgląd nie brany a wyż wyrażona administracya znaydować się daley nie będzie. Dat w Ratuszu Ryzkim dnia 9 junii 1827 roku. (L. S.)

Ad Mandatum Baumgarten Sekretarz.

Zgodno z Oryginałem zaświadcza. W Rydze eodem d. to. Ferdinand Gwiazdowski Guberski Sekr. i Tranzlator polski.

Dozwolono drukować dnia 5 lipca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dobra nieletnich Sewerya, Adama i Zofii Hrabiów Platerów Sukcessorów zeszłego Seweryna Hrabi Platera Chorążego Pttu Dziśnień. ustanowiony, na skutek ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 11 marca b. r. i Sadu Głównego Witebskiego 2go Departamentu pod dniem 28 maja tegoż roku nastałych, Juryzdykcyą swoją w Miasteczku Krasławiu w Powiecie Dünabr. Guberuii Witebskiey

od dnia 20go tego miesiąca rozpoczął. A jako w powtórnym już zjeździe czynność swoją ostatecznie do końca doprowadzić i wziąść do namowy dnia 18go julii b. r. przedsiębierze; przeto iżby wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłego Sewerytia Hr. Platera z własnego jego zawinienia, oraz z głowy jego oyca zeszłego Augusta Hrab. Platera Kasztelanica z działu pomiędzy bracią zawartego, jakikolwiek dopominek mający, i dłużnicy: pierwsi pod obawą zapisania wieczney ammissyi, a drudzy zaocznego na nich wskazania, do Sądu nnieyszego wedle prawa jawili się, ostrzega, i zapowiada. Roku 1827 junii 28 dnia.

Floryan Chrucki Prezyduiący Exdywizor.
Ludwik Makowiecki Exdywizor.
Justyn Chomski Sędzia Ziem. Ptu. Wileysk. Exdywizor.

---

1 Dekret Exdywizorski majątku zeszłego Gaspra Romanowicza b. assessora Sądu Głów. w dniu 9 teraź. mca julii w Izbie Sądu Ziem. Ptt. Wileń. ogłoszonym zostanie, oczem dla należney wiadomości z woli Sądu uwiadamiam

Rejent Sądu Ziem. Wileń. Marcelli Talat.

---

2 Stosownie do rozporządzenia Zwierzchności i postanowienia Opieki szlacheckiey ptu Wileń., pozostała ruchomość po zmarłym w mieście Wilnie Radcy Kollegialnym Zinowie, zacznie się wyprzedawać przez publiczną licytacyą w sali Sądu Ziemskiego ptu Wileńskiego, która od dnia 11 teraź. miesiąca trwać będzie w godzinach południowych poczynając od 3ciey, do czasu zupełnego oney ukończenia. O czém zawiadamiają się wszyscy mający chęć nabycia wyżey namienioney ruchomości. 1827 r. lipca 5 dnia.

(podpisano) Prezes Opieki Szlacheckiey Marszałek Wileński i Kawaler

Stanisław Jasieński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Z. Siemaszko.

---

2 Oświadczenie wespół z naysolenniéyszem zażaleniem, imieniem niżey podpisujących się, Tymofieja i żony jego Frołowych Kapitaństwa Artyleryi woysk Ross. na JW. Stanisława Graffa Judyckiego, zanosi się oto: Obżałuy Graf Judycki, w latach 1821, 1822, 1823, 1824 przyciskany dosyć srogiemi okolicznościami, kiedy ze skutków tych częstokroć miewał z Miasta Wilna sobie wzbroniony wyjazd, nie starał się meblow, o których (w procesie swym, i siebie, i żałcych krzywdzące fałsze obeymującym, niewczesnym, bo po upływie 3ch lat w akta Ziemskie Słuckie, względnie żałcych pokątnie zaniesionym i do Gazety Kuryera Litt. w N. 72 pod rokiem 1827 czerwca 22 zaniesionym:) wyraża; bo obok nieszczęść i niedostatków, jakowemi był dotknięty, ani o upięknieniu swojego domu niemyślał, ani też czasu niemiał cudze przedawać fanty; lecz na oswobodzenie siebie i na utrzymanie życia, zawsze gotowych potrzebował pieniędzy. Tych żałcy Frołłow na uroczyste Obżałgo nie mógł odmówić prozby; dał mu więc różnaczasowie r. sr. 1000, i na tę summę wziął od obżałnego obligacyyny zapis. A więc obligu pełna waluta; bo żałcy meblów jako oficer nie miał, niema, i ich niedawał. Niema ze strony żałcych pod obżałuym podeyścia i bydź niemogło, *raz*, że oni tą cnocie wstrętną nie zaymują się czynnością; *powtóre*: że obżałny, który dawno skończył młodości lata, niezgodziłby się na żadne pod sobą zdrady. Niedopełnili żałcy żadnego gwałtu, ani wymusu; bo na to w Mieście Wilnie, gdzie obżałny na ówczas pełną goryczy miał rezydencyą; gdzie tyle różnych znayduje się Dykasteryi, nie ma natychmiast uczyniéby się powinnego oświadczenia, niema skargi; słowem nie ma żadnego prawnego kroku. A więc, że proces obżałgo próżny, nayniesłuszniey wymyślony, samą tylko niedorzeczność obeymujący; że ten proces, w niczem żałcym szkodzić nie może i nie powinien, żałcy niniejsze w sposobie reprocesu zanoszą oświadczenie, i one ażeby publiczność o tem poinformowaną była, że Obżałuy Graf Judycki, za pieniądze w gotowiznie w nagłych jego potrzebach w dobrey wierze i ufności wzięte, tak nikczemną jaką jest potwarz, płaci swoim kredytorom monetą, do Gazety Kuryera Lit. umieścić postanowiliśmy. Pisan 1827 junii 2 dnia.

Jako zanoszący tak w imieniu własnym i żony moiey podpisuję Sztabs-Kapitan Tomasz Frołow.

Roku 1827 mca julii 2 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego obecnie stanąwszy W. JP. Tomasz Frołow Sztabs-Kapitan artyleryi woysk Rossyyskich niniejsze oświadczenie do Protokułu wpisać podał.

Przyjąłem Rejent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Dnia 5 lipca 1827 roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycielów i pretensorow do massy sukcessorów zeszłego Marszałka Upitskiego Stanisława Brunowa, JWW. Józefa Granicznego Gubernialnego i Szymona Granicznego Upitskiego Sędziów braci, oraz siostr Maryjanny i Bogumiły Marszałkowien Upitskich Brunowow Remissą Sądu Głównego Drugiego Departamentu Litto Wileńskiego w roku teraźnieyszym maja trzynastego dnia zaszłą ustanowiony, a 23 bieżącego miesiąca junii w majętności Stebiakach złożony; po rozwiązaniu odpowiednie do Remissy wszystkich stron kwestyow, i po naznaczoney administracyi Dóbr Stebiak i Pakściów w powiecie Upitskim leżących, o nakazanych oraz wymiarach i komportacyi na wszystkich stronach na dzień 20 następnego miesiąca julii do Kancellaryi Ziemskiey Upitskiey, tudzież aktow z tradycyynemi posessorami, i osobnych z byłą Marszałkową Upitską JW. Brunowową w następnym na oczewiste rozebranie sprawy złożeniu się Sądu zjazd swóy na dzień 20 oktobra teraźnieyszego roku zadeterminował. O czém ażeby interessowane strony wiedziały i z gotowością na probacyą swoich pretensyow, w terminie jawiły się, przez trzykrotną awizacyą daje wiedzieć. Datt 1827 roku mca junii 28 dnia w Steybiakach.

Józef Hoppen Prezydent Ziemski Pt. Wilkomir. i Exdywizor.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemski Pttu. Oszmiań. Exdywizor.

Maciey Paszkiewicz Pisarz Ziemski Pttu. Upitt. Exdywizor.

Zgodno z Zurnałem Regent Podkomorski Wilkomier. i Exdywizorski Ignacy Dołobowski.

)o(

2 Kazimierz Woynowski wieczysty poddany i skazkami objęty z Ptu Upits. parafii Nowomieyskiey, rodem z majątku Niewieżnik, wzrostu małego, lat 17 mający, twarzy okrągłey, oczu szarych, włosów ciemno-bląd, odziany w spancer sukna ciemno zielonego na jeden rząd guzików zapinany, spodnie czarne sukienne, bóty, czapka czarna z brylkiem czarnym, mało co mówiący po polsku, lecz po Litewsku, zbiegł na dniu 28 junii r. ter. z domu Kapitulnego przy Ulicy Zamkowey pod Ner 140. Ostrzega się: iż ktoby takiemu to zbiegowi, któren nie mało uczynił szkody, dopomagał do przechowywania się i ucieczki, z takim za odkryciem postąpiono będzie podług Ukazów Monarszych i prawa krajowego, a policyą i wszelką Zwierzchność krajową uprasza się, o przytrzymanie i odesłanie tego zbiega do mieysca jego urodzenia, z uręczeniem powrótu kosztów poniesionych. Roku 1827 julii 3 dnia.

Józef Puzyna b. Assesor Sądu Głów.

3 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Litto Wileńskiey w skutek rezolucyi w dniu 16 junii nastałey, naznaczyła targi: pierwszy 11, drugi 12 a trzeci i ostateczny 13 julii idącego 1827 r. na sprzedanie starey bielizny, pozostałey od potrzeb Mieyskiego Szpitala, jak również na zreparowanie niektórych rzeczy dla tegoż Szpitala potrzebnych. Aby więc życzący osoby nabydź pomienione Artykuły, i wziąść na siebie reparacyą, raczyły jawić się w powyżey wyrażonych terminach do Szpitala Mieyskiego w Domu byłym Sapieżyńskim w Mieście Wilnie naprzedmieściu Antokolu exystującego, przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Непременный Членъ Приказа Петръ Клейстъ.
Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Andrzejewski.

3 Telszewska Dworzańska Opieka ogłasza, że w dniach 29 i 31 pazdziernika odbywać się będą w tey opiece targi, zaś w dniu 2 nowembra tego 1827 roku przetargi na wzięcie w dzierżawę majątku Winteliszek i Nagurek z krescencyami, z zasiewem, powinnościami włościanskiemi, czynszami i arendami, w którym to majątku nayduje się podług ostatney rewizyi dusz męzkich sto jedna, według Lustracyi ostateczney dymów dwornych dwa, karczemnych cztery, gruntowych dwadzieście jeden, ogrodowych chałupnych dziewiętnaście; aby przeto życzący wziąć takową dzierżawę jawili się w tey opiece na oznaczone termina z dostatecznemi kaucyami dla zawarcia umowy; która jednakże nie wprzód wezmie skutek aż po zatwierdzeniu od zwierzchności.

Prezes opieki Marszałek Kalixt Daniłowicz.
Sekretarz Jacewicz.

3 Oświadczenie imieniem JW. Jana Rossochackiego Prezydenta Sądu Głło Wileń. Departamentu 2go czasowego i Kawalera zanosi się wrzeczy następney: zeszły Antoni Rewiński b. Pisarz Grodz. Wołkow. miał u oświadczającego się oblig na zł. 24,000, od którey pobierał procenta i różnoczasowie na należność kapitalną przyymował nadpłaty, a w r. 1826 kwietnia 23 uczynił z oświadczającym się ostateczny rachunek, z jakiego gdy podług kwitów okazało się iż nie więcey należało jak tylko r. sr. 600, na tę ilość wydał oświadczający oblig, a lubo Antoni Rewienski miał wnet powrócić oblig pierwszy na zł. 24,000 wydany, jednakże onego nie powrócił, i wkrótce dni życia ukończył. Gdy zaś dopiero dowiaduje się oświadczający, iż oblig na r. sr. 600 przelewem nabył W. Jakób Szefałowicz i udzielnie oblig pierwszy dostał się w ręce niejakiegoś żyda z nazwiska niewiadomego: z tego powodu widzę potrzebę podać do wiadomości, iż oblig jaki był wydany na zł. 24,000 został uspokojony. Że szczególna ufność jaką miał oświadczający się w osobie Tadeusza Rewieńskiego była przyczyną iż bez powrócenia obligu pierwszego stanowił z nim obrachunek, i wtem względzie nie czynił potrzebney ostróżności; ponieważ oblig takowy nie był formalnie wydany i aktykowany, a przeto i ostrzegam wszystkich, a żeby o skrypt powyższy na zł. 24,000 na imie Rewinskiego wydany jako opłacony i zaręczony do zwrótu, w żadne układy nie wchodził, jak równie gdyby kto onego właścicielem lub nabywcą bydź się mienił, że kar za zdobycie nieprawne dopomnę się oświadczam. Jan Rossochacki Prezyd. Sądu Gł. Departamentu Wr. i Kawaler.

Roku 1827 mca junii 30 dnia przed Aktami Ziemskiemi ptu. Wileń. stawając osobiście WJP. Justyn Rostek niniejsze oświadczenie wpisać do protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Powyższe oświadczenie dozwolono drukować dnia 1. lipca 1827. roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

3 Nizey podpisany uwiadamia, że Kamienica dwópiątrowa od ulicy, trzypiątrowa od dziedzińca, ze wszelkiemi wygodami, na Ulicy Zamkowey pod 188 przy Kardynalii w mieście Wilnie położona, wiecznością się sprzedaje przez Sukcessorów zeszłego ś. p. Daniela Gurkleyta dla zaspokojenia jego kredytorów. Chcący nabydź wiecznością, ma się udać dla umowy do teyże kamienicy. Daniel Gurkeleit.

Dozwala się drukować. Dnia 2 lipca r. 1827 Cenzor Ignacy Reszka.

3 Pan Tourniaire uwiadamia, że z St. Petersburga przybył z kompanią swoją do tuteyszego miasta, i że w następną sobotę będzie miał honor dać pierwszą reprezentacyą na dziedzińcu tuteyszego teatru.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 5 julii: rub. srebr. 3 rub. $77\frac{1}{2}$, imperyał 37 r. 75 k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 6 godz. 3 wiecz.	27 cal. 8,9 lin.	+ 19 stopni	Północno-Zach.	Pochmurno
	d. 7 — — —	27 — 9,2 —	+ 19,5 — —	Północno-Zach.	Pogoda.
	d. 8 godz. 5 zrana.	27 — 9,5 —	+ 13,5 — —	Poludniowo-Zach	Pogoda.